

● Posłuchaj wiersza. Jaki jest jego nastrój?

## Serio z bakterią

Pani bakterio, nie widzę pani.

A teraz lepiej?

Nie, ani ani.

Macham do pana, skaczę i kopię.

Gdzie? Nic nie widzę!

Tu, w mikroskopie.

A, w mikroskopie! Witam, bakterio,  
powiedz mi, proszę, zupełnie serio,  
jak ci się żyje, jesteś szczęśliwa?

Z tym moim szczęściem to różnie bywa.

Chociaż ostatnio jest wcale, wcale,  
mamy imprezy, uczyty i bale,  
zjazdy, bankiety, rauty, wesela.

Teraz u Kasi był bal w oskrzelach.

Tysiące gości! Pyszne jedzenie!

Ach, cóż to było za zapalenie!

To dla odmiany pomówmy o tym,  
jakie bakterie mają kłopoty.

Antybiotyki! Tfu, co za zmora!

Ledwie pomyślę, już jestem chora.

Zbójcy, mordercy, klątwa, zaraza!

Tego powinni całkiem zakazać!

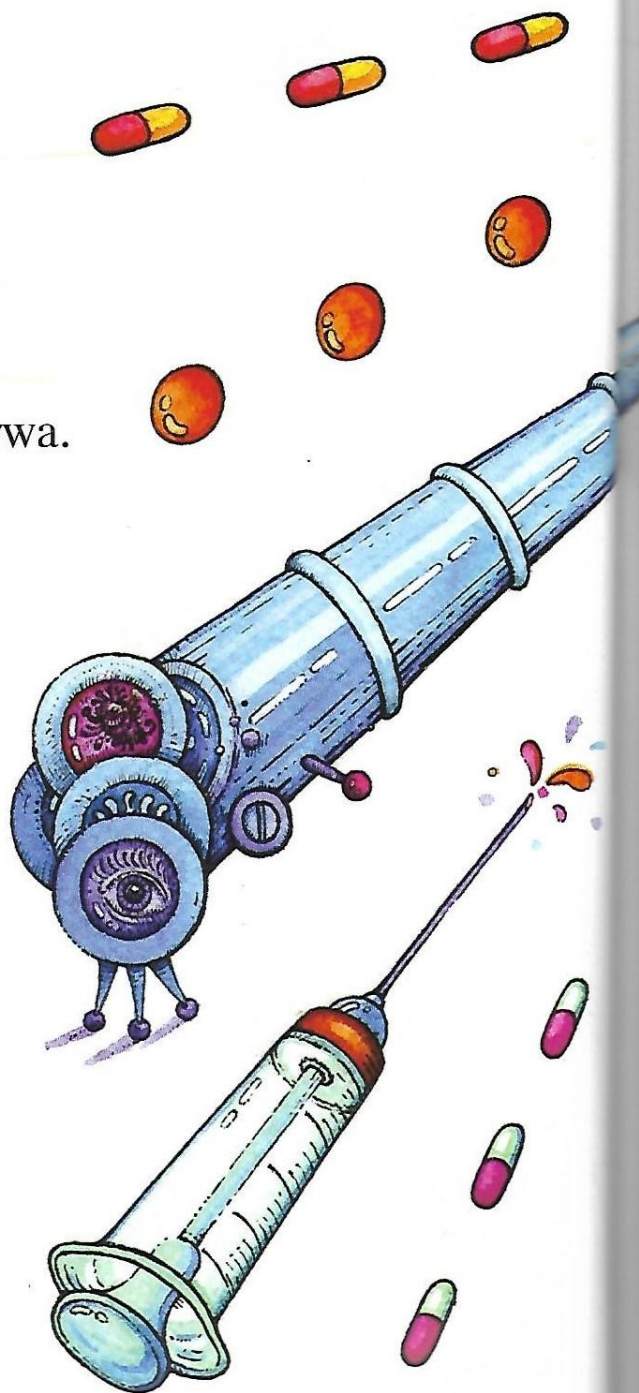
Tak, tak, słyszałem o całej sprawie.

Sprawa wygląda bardzo ciekawie.

Dziękuję pani za odwiedzinę.

I życzę zdrowia.

A ja – anginy.



*Paweł Beręsewicz*